



Zarząd Województwa

Małopolskiego przyjął projekt uchwały antysmogowej dla Małopolski. To dokument, który od połowy przyszłego roku ma wprowadzać całkowity zakaz spalania mułów i flotów węglowych w piecach i kominkach na terenie całego województwa oraz wyeliminować montowanie kotłów, które nie spełniają norm ekoprojektu. Decyzja zarządu to pierwszy krok do wprowadzenia tych przepisów. Teraz projekt uchwały trafi do konsultacji społecznych, a ostateczną decyzję podejmą radni województwa podczas pierwszej sesji sejmiku w 2017 roku.

Najważniejszymi założeniami uchwały antysmogowej dla Małopolski jest ograniczenie powstawania nowych źródeł niskiej emisji i wprowadzenie zakazu instalowania tzw. kopciuchów, czyli kotłów, które nie spełniają żadnych norm emisji zanieczyszczeń. Uchwała ma także wprowadzić od lipca 2017 roku zakaz palenia w piecach mułami i flotami węglowymi oraz mokrym drewnem (o wilgotności powyżej 20%). W tej chwili do sprzedaży – głównie w Małopolsce i na Śląsku – trafia 800 tys. ton mułów, czyli odpadów węglowych. W efekcie ponad 98% mieszkańców regionu oddycha powietrzem, w którym nawet 10-krotnie przekroczone są dopuszczalne poziomy rakotwórczego benzo(a)pirenu, a ponad 4 tys. osób rocznie umiera na choroby będące następstwem zanieczyszczonego powietrza. Koszty związane z leczeniem chorych z powodu zanieczyszczeń powietrza i ich nieobecnością w pracy szacuje się na 3 mld zł rocznie.

- Dokument, który przyjęliśmy, to nasz wspólny sukces. Jednak walka o czyste powietrze w Małopolsce dopiero teraz się rozpoczyna. Przed nami sześć lat wprowadzania tych przepisów w życie i wymiana dziesiątek tysięcy nieekologicznych pieców. To ogromne przedsięwzięcie. Ale w pierwszej kolejności damy głos naszym mieszkańcom. Podczas konsultacji społecznych każdy będzie mógł wypowiedzieć się na temat wprowadzanych przepisów – mówił marszałek Jacek Krupa i dodał - Dążymy do tego, aby od 1 lipca przyszłego roku w Małopolsce nie można było montować kotłów na węgiel i drewno, które nie spełniają norm emisji określonych w unijnych przepisach.

To tzw. wymagania ekoprojektu. Zgodnie z nimi kocioł – zwłaszcza podczas pracy na

Małopolska z projektem uchwały antysmogowej

Utworzono: środa, 07, grudzień 2016 11:09

niepełnej mocy – nie może emitować więcej niż 40 mg/m³ pyłów. Ekoprojekt ogranicza również emisję toksycznych tlenków azotu. Od 2020 roku kotły, które nie spełniają norm ekoprojektu, nie będą dostępne w sprzedaży na terenie UE.

Przepisy uchwały antysmogowej nie będą dotyczyć mieszkańców, którzy już teraz korzystają z ekologicznych źródeł ogrzewania: sieci ciepłowniczych, pieców elektrycznych, na gaz czy olej lub pomp ciepła. Gdyby jednak chcieli zamienić je na kocioł opalany węglem i drewnem, powinni zaopatrzyć się w ten spełniający wymagania ekoprojektu. Podobnie, jak właściciele kominków. Nowe urządzenia od początku 2019 roku będą musiały spełniać wymagania ekoprojektu. Nie trzeba natomiast wymieniać kominków już zamontowanych. Co prawda będą musiały spełniać wskazane poziomy sprawności cieplnej lub normy emisji, ale począwszy od 2023 roku wystarczy doposażyć je w specjalne urządzenia, które ją zredukują, np. elektrofiltry dostępne już na polskim rynku.

Uchwała nie będzie też dotyczyła Krakowa, gdzie 1 września 2019 roku wchodzi w życie całkowity zakaz stosowania węgla i drewna w kotłach, piecach i kominkach.

- Musimy powiedzieć „dość” paleniu w piecach śmieciami i najgorszym węglem, jeżeli nie chcemy dłużej oddychać powietrzem, które nas truje. Uchwała antysmogowa dla całego województwa to ukoronowanie wielu wysiłków podejmowanych na rzecz poprawy jakości powietrza. Być może niektórym wydaje się, że to zbyt radykalne działania. Ale w ich słuszności utwierdzają nas sami mieszkańcy Małopolski. Kilka dni temu dostaliśmy od nich wyraźny dowód poparcia: ponad 10 tys. osób opowiedziało się za całkowitym zakazem używania „kopciuchów”, które są największymi trucicielami - mówił wicemarszałek Wojciech Kozak.

Wejście w życie uchwały antysmogowej dla całej Małopolski nie pociągnie za sobą natychmiastowych konsekwencji. Na dostosowanie się do jej przepisów mieszkańcy będą mieli czas do końca 2022 roku, a w przypadku korzystania z kotła spełniającego wymagania emisyjne na poziomie co najmniej klasy 3, ten okres może zostać wydłużony do końca 2026 roku. Z wymianą kotła nie warto jednak czekać do ostatniej chwili. Już teraz można bowiem skorzystać z dofinansowania z regionalnego programu operacyjnego lub środków WFOŚiGW.

Źródło: Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego